

## Intuicja i apercpcja.

### Z założeń epistemologicznych Edwarda Abramowskiego

Wśród charakterystycznych dla antypozytywistycznego przełomu stanowisk zawierających reinterpretację zagadnień świadomości i poznania występuje również pogląd E. Abramowskiego. Jeśli jednak próba ponownego wyjaśnienia tych kwestii była dla owego czasu czymś charakterystycznym i łączyła wielu przedstawicieli filozofii i psychologii, to szczegółowe rozwiązania zmierzały w różnych kierunkach. Takie swoiste ujęcie stanowią też koncepcje psychologiczne, epistemologiczne Abramowskiego. Rzecz jasna, jeśli idzie o rozumienie psychologii, świadomości, łączy go wiele z Bergsonem, Jamesem, Brentano i innymi, lecz w tych szczegółowych rozwiązaniach odrębność, swoistość jego stanowiska jest wyraźna.

Punktem wyjścia psychologii, epistemologii Abramowskiego była "teoria jednostek psychicznych", która zmierzała do rewizji założeń atomizmu psychologicznego i przewyciężenia błędu intelektualizmu<sup>1</sup>. W związku z atomizmem psychologicznym Abramowski zauważył, że pojęcie jednostki psychicznej jest tu teoretycznym konstruktem niezgodnym z rzeczywistością psychiczną. Błędem intelektualizmu, urojeniem intelektualizmu natomiast określał taki sposób rozpatrywania zjawisk psychicznych, który traktuje stany intelektualne jako jedyny ich składnik. Intelpekt w jego rozumieniu stanowi tylko część psychiki. Pełny zakres psychiki wykracza poza to, co

zawiera myśl, świadomość intelektualna. Pewne fakty, treści doświadczenia wewnętrznego, świadomości istnieją niezależnie od myśli, uwagi, która do nich się przystosowuje i jest - jak pisze Abramowski - "świadectwem zjawiska już istniejącego". Dzięki takiemu naturalnemu, żywiłowemu istnieniu tych zjawisk, życie psychiczne jest rzeczywistością, a psychologia zachowuje charakter doświadczalny i przenika do tych zjawisk, które poprzedzają struktury myślowe, będące wynikiem złożonych, skomplikowanych operacji intelektualnych. Ale pojęcie złożoności u Abramowskiego ma swoisty sens, inny niż w stanowiskach atomistycznej psychologii.

Pierwsze ustalenie Abramowskiego dotyczące charakteru zjawisk świadomości, ich złożoności i struktury wskazuje, że nie każde wrażenie (pobudzenie układu nerwowego) rozwija się w percepcję, lecz musi dołączyć się "wzmacniające i wybiórcze działanie uwagi"<sup>2</sup>. Tylko wtedy czucie (mające realne podłoże w postaci pobudzenia układu nerwowego) może się rozwinąć w świadomy, dający się myślowo ująć fakt świadomości. Elementem pierwszym, stanowiącym podstawowe ogniwo procesów psychicznych i procesów myślenia jest więc czucie, wrażenie, będące najprostszym psychicznym odpowiednikiem warunków przedmiotowych, współrzędnika fizycznego, przeobrażeń w układzie neuronów. Ten pierwszy moment psychiczny, stanowiący bezpośredni odpowiednik pobudzeń środowiska jest bezimienny, zatajony, niedostępny świadomości intelektualnej, myśleniu. Należy więc do zjawisk "nieświadomych".

Należy jednak zauważyć, że Abramowski początkowo odrzucał istnienie tego rodzaju zjawisk. Zaznaczył, że przyjmująca się coraz powszechniej w czasach współczesnych jemu hipoteza Leibniza o istnieniu nieświadomych zjawisk psychicznych jest bezpodstawna<sup>3</sup>. Istnienie pewnego rodzaju zjawisk nieświadomych jednak przyjmował, później stosował także pojęcie zjawisk "nieświadomych", "podświadomych". Nie była to niekonsekwencja stanowiska Abramowskiego lub jakaś radykalna zmiana w jego poglądach, lecz zaznaczenie w ten sposób swoi-

stego rozumienia zjawiska nieświadomego. Zjawiska nieświadome, w żaden sposób nie odczute, nie będące składnikiem żadnego procesu tworzenia się stanu psychicznego, procesu myślenia, należy odrzucić. Wtedy bowiem musielibyśmy się odwoływać do czegoś, co w żaden sposób nie okazało i ze względu na swą naturę nie mogło okazać swojego istnienia, a więc do czegoś zgoła mistycznego. Według sugestii Leibniza postrzeżenia miały stanowić szereg o różnym stopniu świadomości, przy czym w szeregu tym występują takie, które mają tę samą naturę jak inne zjawiska psychiczne, lecz nie dochodzą do tego stopnia wyrazistości, natężenia, aby mogły ujawniać się umysłom. Tymczasem, według określenia Abramowskiego, zjawiska nieświadome, podświadome - najczęściej nazywał je "zatajonymi", "beziemnymi" - to zjawiska innego rodzaju, o innej strukturze. Są one możliwością świadomości, możliwością myśli, lecz aby ta możliwość się zaktualizowała, zajść muszą pewne procesy psychiczne: akt uwagi, dołączenie "śladów pamięciowych", akt apercepcji. Zjawisko zatajone jest więc jakościowo różne od zjawiska świadomego. Abramowski zaznaczył, że zjawiska zatajone podlegają obserwacji i mogą być badane eksperymentalnie, możemy więc w sposób pośredni wskazać ich istnienie i naturę.

Pierwotny, najbardziej realny składnik świadomości stanowi zatem zjawisko beziemne, zatajone. W nim zachodzi pierwsze, bezpośrednie odczucie, doświadczenie przedmiotowego stanu rzeczy, wszystko inne jest systematyzacją tego rodzaju stanów. Aby pojawiło się zjawisko świadome, wyraźne postrzeżenie, musi zajść szereg procesów psychicznych, lecz jego warunkiem, bez którego stan w pełni świadomy byłby niemożliwy, jest istnienie stanów świadomości nabytych intuicyjnie, w bezpośrednim doświadczeniu. I nigdy tego intuicyjnego piętna nie traci, w przeciwnym bowiem razie myśl nie miałaby związku z przedmiotową rzeczywistością. "Przedmiot, z którym koncepcje wolne od wszelkich danych intuicji mogłyby wejść w stosunek, przedmiot »czystej« formy myślenia, wy-

kraczałby poza sferę poznawalną zjawisk, byłby rzeczą samą w sobie, która żadnego znaczenia pozytywnego dla myśli naszej mieć nie może<sup>4</sup>. Przez intuicyjny moment rozumiał więc Abramowski materiał psychiczny operacji myślowych, najprostsze, bezpośrednie dane, które w świadomości występują dzięki psychofizycznemu mechanizmowi. Intuicyjny charakter mają bezpośrednie dane doświadczenia wewnętrznego, istniejące niezależnie od aktu apercpcji i służące za materiał, podstawę myśli.

Apercpcja przetwarza moment intuicyjny: poprzez dołączenie uwagi i połączenie tego momentu z szeregiem wspomnień stwarza postrzeżenia, pojęcie przedmiotu. Doświadczenia, pobudzenia odosobnione, niezależne od siebie, nie mające związku z zasobem dotychczasowego doświadczenia nie miałyby wartości dla poznania. Gdyby więc od konkretnego spostrzeżenia odjąć uprzednie doświadczenie, to pozostałoby ono niepoznawalne, w poznaniu występuje bowiem "nieświadome porównanie". Polega ono na tym, że do wrażenia, bezpośredniego momentu świadomości dołączają się wcześniejsze doświadczenia, dając poznanie, poznanie nawet tych własności rzeczy, które w danym doświadczeniu nie są obecne oraz wiedzę o możliwych celowych zastosowaniach danego przedmiotu, skutkach określonego zjawiska itd. W ten sposób, kiedy na przykład widzimy tylko trawę, wiemy też coś o jej właściwościach, które moglibyśmy stwierdzić dotykiem i innymi zmysłami. Jest to możliwe, gdyż wcześniejsze doświadczenia pozostawiają w "głębokich nieświadomego" zatajone ślady swojego istnienia, a oba pierwiastki procesu poznania - obecny moment świadomości i elementy dawnego doświadczenia - mimo że pochodzą z doświadczalnej rzeczywistości, składają się na pewną sztuczną konstrukcję umysłową, żadnemu z odbytych doświadczeń nie odpowiadającą. Jest w tym, jak zaznaczył Abramowski, jakiś "interes życiowy". Poprzez to, że aktualne wrażenia łączą się z całą przeszłością, doświadczenie nie rozprasza się, lecz następuje włączenie ich w cały system wiedzy i tworzenie tego systemu

wiedzy; z rzeczywistości dawnej możemy wnioskować o przyszłej, możliwe jest celowe, skuteczne działanie. W ten sposób w ogóle zachodzi poznanie.

Synteza aktualnego i przeszłego doświadczenia zachodzi w sposób nieświadomy, w świadomości dany jest wynik tego porównania, pewien moment idealny, który ma postać "schematu gatunkowego", konstrukcji złożonej z realnych i idealnych składników. Jest to pewnego rodzaju systematyzacja, organizacja wrażeń, którą Abramowski określał mianem apercpcji, a rozumiał przez nią samą czynność "ja" myślącego, czynnik i proces tworzący myśl. Treści doświadczenia wewnętrznego występujące niezależnie od wysiłku apercpcyjnego, stanowiące intuicyjny składnik zawierają wielość treści poznawczych, myślenie natomiast je ogranicza. "Stąd też w każdej chwili, cała treść duszy naszej, oprócz tego jednego przebłysku świadomości, przynależy do dziedziny nieświadomego"<sup>5</sup>. Ich trwałość wiązał Abramowski z pewnymi śladami w postaci przeobrażeń fizycznych w układzie nerwowym. Do zjawisk nieświadomych należą doznania, które aktualnie nie weszły do świadomości i doświadczenia przeszłe, a więc także treści myśli wyparte z zakresu świadomości. Nieświadome treści psychiczne odgrywają w tym wypadku rolę "akumulatora" i łącznika pomiędzy różnymi stronami świadomości i są "podścieliskiem" życia duchowego. Każde nowe doznanie odbywa się więc wśród wcześniejszych doświadczeń, których ślad został w umyśle zachowany. Z chwilą gdy zachodzi jakieś podobieństwo, żywe, aktualne wrażenie pobudza dawne potencjały tkwiące w nieświadomości i w ten sposób powstaje "intuicyjna systematyzacja" tworząca według nieświadomego doboru ukryty, bezcelowy, niewyraźalny formalnie, indywidualny bieg życia psychicznego.

Ale obok niego występuje strona wyobrażeniowa, "rozumiejąca duszy", wyrażająca się w mowie, realizująca samowiedzę. Bezimienne stany intuicyjne, niezdeterminowane, pozbawione celowego znaczenia traktował Abramowski jako "pole możliwości" dla apercpcji. Jeśli uwaga pozostaje nieczynna, wystę-

pują stany intuicyjne, "przed-myślowe", uczuciowej natury, zawierające możliwość wielu aktów myślenia i bardziej bogate niż te, które znajdują swój wyraz w myśli. Z tej masy intuicyjnych, nie nazwanych treści, które stanowią podstawę rodzenia się myśli, czyli określonych, jasnych wyrażanych w mowie składników świadomości, apercpcja wydziela moment bardziej jednostronny i zawężony. Stany myślowe (apercepcyjne) są więc tylko częścią intuicyjnych potencjałów; następuje tu wybór jednej z możliwości wyobraźniowych. Mamy tu dwa poziomy świadomości: niższy, intuicyjny (charakteryzujący się biernością, spontanicznym doznawaniem) i wyższy, apercpcyjny, który wydobywa pewne treści psychiczne i nadaje świadomości określony kierunek. "Funkcja więc - pisał Abramowski - którą apercpcja spełnia, zasadza się z jednej strony - na w y d z i e l e n i u z momentu intuicyjnego - momentu bardziej zwięzłego treściowo i bardziej jednostronnego życia, momentu, który zawiera się w intuicyjnym, lecz go nie wyczerpuje, jest więc jak gdyby jego częścią, zatem - na w y b o r z e jednej z wielu możliwości wyobraźniowych, jakie ten moment przedstawia; z drugiej zaś strony - zasadza się na z d e t e r m i n o w a n i u kierunku skojarzeniowego, w jakim moment intuicyjny ma działać, wskutek czego pozbawia go właściwej mu swobodnej i bezcelowej natury, a zarazem podnosi jego siłę organizacyjną, wytykając jeden niezmienny i określony kierunek działania"<sup>6</sup>. W ten sposób apercpcja nadaje świadomości charakter czynny i w celowy sposób wykorzystuje "energię duchową".

Te procesy prowadzące do pojawienia się stanów myślowych wiązały się w koncepcji epistemologicznej Abramowskiego z udziałem uwagi i pamięci. Proces poznawczy warunkuje w pierwszym rzędzie uwaga. Pierwotne treści świadomości występujące niezależnie od działania uwagi po jej dołączeniu tracą początkową bezimiennność i chaotyczność; dzięki niej determinuje się jedna z możliwości momentu intuicyjnego. Abramowski jednak przeciwstawiał się występującemu często pogładowi, że uwaga



jedynie wydobywa i ukazuje w polu widzenia świadomości pewne treści, które poza tym pozostają nie zmienione. Według jego stanowiska uwaga nie tylko wydobywa coś, co istniało w jego postaci zatajonej, lecz w wyniku jej działania pojawia się zjawisko jakościowo inne, uwaga bierze więc udział w konstruowaniu stanów intelektualnych. Rola uwagi nie polega na doprowadzeniu do świadomości czegoś, co istniało już przedtem, gotowych treści, tyle że w postaci nieuświadomionej, lecz zachodzi tu czynność przeobrażająca prowadząca do powstania nowych myślowych konstrukcji.

Dzięki temu wybiórczemu działaniu uwagi nie ma ścisłej odpowiedniości między zakresem pobudzeń i stanami intuicyjnymi a przepływem świadomości. Zachodzi nieproporcjonalność między składnikami, pierwiastkami wrażeniowymi, które napływają żywiołowo, korzystając z każdego unerwienia a zakresem świadomości redukującej i ograniczającej ten żywiołowy napływ wrażeń. Działanie uwagi - według Abramowskiego - to nie tylko świadomie podtrzymywany, celowy wysiłek skupienia myśli na pewnych treściach, wybieranie i wzmacnianie. Właśnie przy jej udziale pojawiają się wszelkie treści świadome, zwykłe postrzeżenia przedmiotowej rzeczywistości, które - jak sądzono - narzucają się żywiołowo. Akt uwagi jest rodzeniem się myśli, bierze udział w tworzeniu percepcji<sup>7</sup>. Takie rozumienie roli uwagi okazuje się podobne do zjawiska apercepcji, co prowadzi do pewnej niejasności w założeniach epistemologicznych Abramowskiego. Następuje dzięki niej, poza tym co przyjmuje psychologia, dołączenie do elementu wrażeniowego wyobrażenia - oprócz wyboru zachodzi tu dopełnienie. Poza otamowaniem wielostronnej wrażliwości organizmu, wyborem i wzmocnieniem pewnych doznań, zacieśnieniem wrażliwości do pewnej określonej treści - bez czego wrażliwość organizmu byłaby rozproszona - zachodzi tu przetworzenie materiału wrażeniowego na przedmiot myśli.

Drugi czynnik związany w stanowisku Abramowskiego z tworzeniem się zjawisk myślowych stanowią pamięć i wspomnienia.

Zapomnienie Abramowski traktował jako proces odwrotny do tworzenia się myśli. Gdy przedmiot myśli schodzi z pola świadomości, zanika jej intelektualna postać, która była uwarunkowana aktem uwagi (uwaga bowiem zwróciła się ku innym treściom), a pozostaje jej strona intuicyjna, "uczuciowo - bezimienna". Ponieważ nie jest już aktualnym wrażeniem i pozbawiona jest swej realnej podstawy, przechodzi więc do pamięci utajonej i istnieje tam jako potencjał wspomnienia. Potencjał ten jest zachowany nie jako obraz, lecz sui generis stany uczuciowe, które Abramowski nazywał "równoważnikiem" myśli. W ten sposób żyją one w pamięci utajonej jako "równoważniki uczuciowe". Wspomnienie jest czynnością intelektualną, syntezą tego uczuciowego równoważnika "czucia rodzajowego" i strony intelektualnej wywołanej przez akt uwagi i apercpcji.

Pamięć utajona - nazywana także kryptomnezją - zawiera również te stany, które nie zostały poddane działaniu uwagi i nie weszły do świadomości. Abramowski podkreślał, że znacznie większa część pierwotnych treści psychicznych właściwie nie osiąga tego stanu intelektualizacji. Te treści, składniki psychiki nie podlegały nigdy operacjom intelektualnym i stanowią one podświadomość głębszą niż stany zapomniane<sup>8</sup>. Pamięć utajona zawiera więc sui generis treści psychiczne, które są poza zakresem aktualnych czynności psychicznych i intelektualnych. Ale ich istnienie może się w różny sposób objawiać i może podlegać obserwacji i eksperymentalnym badaniom. Badania Abramowskiego nad zjawiskiem pamięci podejmowane w wielu pracach są niezwykle interesujące ze względu na wyniki i sposoby ich przeprowadzania<sup>9</sup>. Do najbardziej oryginalnych wyników należało stwierdzenie, że podświadomość, pamięć utajona zawiera warstwy o różnym stopniu żywotności, a najbardziej twórczą i trwałą jest ta warstwa, którą tworzą wrażenia "nieprzerobione" intelektualnie. Na tych założeniach Abramowski budował także swoją teorię osobowości. Każda chwila przeżyta, pozostawiając w pamięci utajonej ślad



swojego istnienia, równoważniki uczuciowe, które we wspomnieniach świadomych odtwarzają się cząstkowo tylko i w pewnych momentach, tworzy podświadomość stanowiącą uczuciową redukcję przeszłości<sup>10</sup>. W ten sposób tworzy się jaźń, "aktualne istnienie przeszłości", istnieje ciągłość, trwałość naszego życia duchowego.

Moment intuicyjny, bezimienny, niewyraźalny myślowo, przedstawiający się jako pewnego rodzaju stan uczuciowy stanowi więc podłoże życia duchowego. Zawartość stanów intuicyjnych odpowiada chaotycznej całości pobudzeń środowiska działających na organizm. Apercepcja wydziela tylko fragment z wielu możliwości intuicyjnej zawartości - jest więc zawężona, działa selektywnie. Rezultatem działania apercepcji jest też zdeterminowanie treści i kierunku skojarzeniowego, w którym ma się rozwinąć doświadczenie, następne treści świadomości. Wybór i zdeterminowanie nadaje procesom myślowym charakter celowy i użyteczny. Proces apercepcji wytwarza pewną syntezę, abstrakcję przekształcającą naturę momentu intuicyjnego.

Apercepcja i jej wytwory myślowe charakteryzują się ograniczeniem treści, przejściem od większej do mniejszej grupy możliwości. Zawartość intuicyjna świadomości jest "polem wyboru" dla apercepcji, to znaczy aktu tworzenia się myśli. Myśl ma zatem zawsze analityczny charakter, skoro jest wynikiem wyboru pewnej możliwości i określonego zdeterminowania, których dokonuje apercepcja na treściach intuicyjnych. Abramowski będzie więc określał intuicję i apercepcję jako czynniki antagonistyczne, lecz zarazem stanowiące jedność mającą charakter w pewnym sensie dialektyczny. Bowiem - mimo że stanowią przeciwieństwo - są ze sobą ściśle związane. Apercepcja nie może tworzyć bez materiału intuicyjnego i pewnego rodzaju "intuicyjnej systematyzacji", poprzedzającej porządek procesów myślowych. Z drugiej strony, intuicja znajduje w apercepcji celowe, zgodne z pewnym "intereselem życiowym" rozwinięcie.

W faktach świadomości należy odróżnić pierwiastek przedmyślowy i myślowy. Zjawiska przedmyślowe mające charakter naturalny, żywiokowy, bezpojęciowy, jako takie są niedostępne świadomości intelektualnej. Zjawiska myślowe są natomiast pewnego rodzaju syntezą, uzależnioną od uwagi, materiału pamięciowego, rezultatem czynności apercypcyjnych, wytworem zdolności abstrahującej intelektu. Ale myśl wyprzedza jako "rodnik myśli" pierwotny, przedmyślowy moment psychiczny niezależny od uwagi, pamięci, czynności apercypcyjnych, intelektualnych abstrakcji, będący rezultatem aktualnych pobudzeń, a więc znajdujący się w pierwotnym, bezpośrednim związku ze światem rzeczy. Myśl do niego się przystosowuje i z niego się rozwija.

Wśród zjawisk myślowych - przy najbardziej ogólnym podziale - występują: postrzeżenie, pojęcie, sąd, a ich rozróżnienie, według Abramowskiego, zależne jest od roli i stopnia abstrakcji<sup>11</sup>. Postrzeżenie to fakt prosty poznania odpowiadający zmysłowemu odczuwaniu, "wrażenie rozpoznane", lecz już o charakterze intelektualnym. Odpowiada ono "swobodnemu odczuwaniu środowiska", przy którym nie dochodzi do tego stopnia wyboru i organizacji myślowej, aby przedmiot został ściśle wyodrębniony ze środowiska pobudzeń<sup>12</sup>. Ale tworzy się ono z aintelektualnej świadomości intuicyjnej przez abstrahowanie, które Abramowski nazywał "abstrakcją pierwszą" i primum cognitum. Konieczność aktu uwagi przy tworzeniu się konkretnego postrzeżenia (postrzeżenie jest zawsze częścią, wyborem ze środowiska pobudzeń) i udział pewnego wzoru wyobrażeniowego nie istniejącego w pobudzeniach wskazuje, według Abramowskiego, że mamy tu do czynienia z syntezą, ze stanem intelektualnym. Pojęcie wiąże się z kolei z zawężeniem treści postrzeżenia, tworzy się ono z postrzeżenia poprzez dalszą abstrakcję, uniezależniając się od "splotów doświadczalnych", miejsca, czasu i okoliczności. W ten sposób pojęcie jest pozbawione indywidualności, nie istnieje już w żadnym poszczególnym doświadczeniu, lecz zawiera pewne wspólne ele-

menty wielu doświadczeń. "Jest to postrzeżenie okaleczone operacją intelektu, z dziedziny doświadczenia przeniesione do idealnego świata abstrakcji"<sup>13</sup>. To wyzwolenie od doświadczenia, od konkretności było możliwe w związku z wytworzeniem się mowy, tu w symbolizmie mowy, w znakach języka pojęcie znajduje oparcie. Wreszcie Abramowski wyróżnił sądy stanowiące pewne połączenia pojęć.

Każdy stan intelektualny, a więc także postrzeżenie, składa się z dwóch składników. Aktualne wrażenie poddane selektywnemu i wzmacniającemu działaniu uwagi wywołuje skojarzenia z innymi doświadczeniami, z pewnymi składnikami "przeszłości doświadczalnej". Bez tej przeszłości doświadczalnej nie byłoby możliwe rozpoznanie. Aby ono nastąpiło, musi być spełniony warunek istnienia pamięci. Konkretne wrażenie, na przykład wzrokowe spostrzeżenie określonego przedmiotu, nie zawiera w sobie i nie daje nam całej tej wiedzy, która zawiera się w postrzeżeniu. Jeśli jest to możliwe, jeśli na przykład widząc łąkę wiemy, że trawa ma określone własności, które mogą być doświadczone innymi zmysłami, to należy - według Abramowskiego - wnioskować o udziale uprzedniego doświadczenia. Rezultatem tej syntezy aktualnego wrażenia z wcześniejszym doświadczeniem jest całość "wrażeniowo-wyobrażeniowa".

Ten składnik "przeszłości doświadczalnej" nazwał Abramowski "prepercepcją"<sup>14</sup>. Miała ona stanowić pewnego rodzaju obraz pamięciowy, model, odtworzoną idealną grupę doświadczeń, wzór doświadczalny wytworzony z doświadczeń minionych: "Jest to łącznik między świadomością czującą a poznającą, łącznik, który od rzeczywistego momentu wprowadza ją w idealny świat wspomnień, a zespalać jedno z drugim, żywy stan z odtworzonym, buduje najprostsze systematyzacje - pojęcie konkretów"<sup>15</sup>. Aktualne wrażenie wywołuje ten model i łączy się z nim w całość. W tworzeniu się postrzeżeń występują więc trzy momenty:

- realny, czyli "czucie wrażeniowe" od podniety zewnętrznej,

- idealny ślad pamięciowy, wzór doświadczalny,
- ich synteza wrażeniowo-wyobrażeniowa.

Trudno byłoby traktować - zaznaczył Abramowski - te trzy momenty jako odrębne fazy procesu poznania. Między wrażeniem a modelem pochodzącym z przeszłości doświadczalnej zachodzi upodobnienie o charakterze żywiołowym, nie spostrzegamy odrębnych momentów tej postrzeżeniowej syntezy, lecz mamy do czynienia z prostym faktem postrzeżenia<sup>16</sup>. Mamy więc jedność aktu postrzeżenia, części składowe tej niepodzielnej syntezy nie dają się spostrzegać jako odrębne zajścia, czynności psychiczne.

W ten sposób w pierwiastek zmysłowy, aktualne bezpośrednie wrażenie wciela się dopełniający je czynnik wyobrażeniowy (pre-percepcja), wytworzony na podstawie wspomnień doświadczalnej rzeczywistości. Porównując zatem postrzeżenie z wrażeniem, nazywanym przez Abramowskiego także "czuciem wrażeniowym" dla podkreślenia jego przedmyślowego charakteru, należy zauważyć, że postrzeżenie zawiera więcej niż to, co jest uwarunkowane wyłącznie działającą podniętą, gdyż pamięć, czynnik wyobrażeniowy grupuje wokół niego pewne idealne pierwiastki. Postrzeżenie może być tym, co warunkuje pre-percepcja. Takie rozwiązanie u Abramowskiego implikuje zaś konieczny wniosek, że pierwotne wrażenie jest dla świadomości poznającej niedostępne, niepoznawalne. Nie jest możliwe poznanie natury czystego wrażenia, które przynależy do wcześniejszej od świadomości poznającej świadomości czującej, lecz nie poznajemy też pre-percepcji oddzielnie. Według Abramowskiego należy także przypuścić, że sama zmiana wyobrażeniowej strony postrzegania przy nie zmienionych warunkach wrażenia powoduje zmianę tego, co jako postrzeżenie uzyskujemy. Zmiana wyobrażeniowej strony decyduje o charakterze postrzeganych wrażeń.

To twierdzenie określał Abramowski jako doniosłe odkrycie dla filozofii, a znajdował jego potwierdzenie w doświadczeniu i eksperymencie psychologicznym<sup>17</sup>. Tym na przykład

tłumaczył złudzenia zmysłowe. W złudzeniach tych do jednego wrażenia dołączają się dwa lub więcej "kierunki wyobrażeńowe", powodując powstanie "percepcji iluzyjnej i prawdziwej". Gdyby poznanie opierało się wyłącznie na bezpośrednim wrażeniu i było oderwane od wszelkiego podziału wspomnienia, to zawsze obraz większy na siatkówce traktowalibyśmy jako większy. Niemożliwe byłoby uzyskanie wyobrażenia rzeczywistej wielkości przedmiotów znajdujących się w różnej odległości. Także gdy zmienia się odległość i kąt widzenia przedmiotów, mimo zmienności znaków wrażeniowych przedmiot zachowuje tożsamość i jest oceniony w rzeczywistych rozmiarach. Odrzucał przy tym Abramowski wyjaśnienia Wundta i Helmholtza, którzy tłumaczyli to udziałem wnioskowania przez analogię lub nieświadome wnioskowania. Według niego dołącza się tu do wrażenia "idealny wzór rzeczowości" wytworzony z różnoznymnych doświadczeń obecnych i dokonanych w przeszłości.

Synteza wrażenia i wyobrażenia przeistacza pierwotne wrażenie, bezpośrednio treści świadomości. Apercepcja, która tworzy zjawiska myślowe, intelektualne, operuje tu na treściach świadomości, zjawiskach psychicznych, a nie rzeczach zewnętrznego świata. "To, co znamy, jako przedmiot myśli jest nie tylko przeistoczeniem się na fakt świadomy nieznannej rzeczywistości zewnętrznej, lecz także przeróbką intelektualną pierwotnych stanów duszy. Tym pierwotnym stanom nie możemy przeto przypisywać cech, dostrzeganych w stanach intelektualnych, których, tak samo jak »rzeczom samym w sobie« nie możemy przypisywać cech postrzeganych w zjawiskach"<sup>18</sup>. Synteza intelektualna jest całkowita; jej poszczególne składniki nie są dane introspekcyjnie. "Składowe jego nie występują nigdy rozłącznie i myślowo tylko mogą być dla nas dostępne, jako czynniki domniemane. Część wyobrażeniowa zatracca swoją naturę idealną wspomnień odtworzonych, które uogólniły się w pewien schemat przeszłości, i jest odczuta w samym wrażeniu, przybiera na sobie jego postać konkretną i poszczególną. Odpowiednio zaś do tego i część wrażeniowa po-

strzeżenia nie znajduje swego wyrazu indywidualnego w świadomości, gdyż wchłaniając w siebie idealne wzory z doświadczenia przeszłości, tym tylko być może, w co zostanie urobiona przez nie"<sup>19</sup>. Czysta postać wrażenia mogłaby być dana, gdyby zanikły dopełniające je czynniki.

Rozważania te wskazują na udział w poznaniu czynnika realnego i idealnego. "Można przeto - pisał Abramowski - określić postrzeżenie jako stan, złożony z dwóch pierwiastków: realnego i idealnego. Realnym pierwiastkiem jest wrażenie, pochodzące z podniety zewnętrznej i wzmocnione aktem uwagi; idealnym jest obraz pamięciowy, wywołany siłą poddawczą (sugestywną) wrażenia, czyli, jak nazywają niektórzy, p r e - p e r c e p c j a, rodzaj modelu poczerpniętego z zasobu doświadczeń minionych, do którego umysł przystawia i według którego rozsądza wrażenie otrzymywane"<sup>20</sup>. Ten problem Abramowski najdokładniej przedstawił na przykładzie cech przestrzennych, nawiązując do problemu postawionego przez Kanta. Rzecz jasna - zgodnie ze swym stanowiskiem epistemologicznym - Abramowski odróżnia idealny, abstrakcyjny model przestrzeni odtworzony z doświadczeń życiowych od pierwiastka realnego, wrażenia (np. pobudzenie dotykowe) i od realnego stosowania tego ogólnego wzoru, czyli od cech przestrzennych przedmiotów. Postrzeżenie przestrzeni w tym wypadku jest uwarunkowane syntezą między realnym pierwiastkiem wrażenia z zawartą w nim "intuicją przestrzeni", a odtworzonym splotem doświadczeń życiowych, w których zawiera się jakiś wcześniejszy model, wzór przestrzeni. Stanowisko Kanta i natywistów, sprowadzających przestrzeń do wrodzonej zdolności, według Abramowskiego było niezasadne. Abramowski - podobnie jak wielu innych myślicieli tamtej epoki - zaznaczył trudności, jakie wiązały się z tym rozumieniem przestrzeni w najważniejszych stanowiskach (Kant, Newton, natywizm)<sup>21</sup>. Według niego - brakiem filozofii Kanta było zawieszenie pytania o genezę wyobrażenia przestrzeni i w ogóle apriorycznych form poznania.



Postrzeżenie cech przestrzennych nie było dla Abramowskiego, rzecz jasna, uwarunkowane wyłącznie aktem doświadczenia o charakterze konkretnym, związanym tylko z określonym czuciem wrażliwym. Ale przestrzeń nie była dla niego abstrakcyjną kategorią, formą zmysłowości niezależną od doświadczenia. Pre-percepcyjny model przestrzeni tworzy się, jak inny, na podstawie wcześniej dokonanych doświadczeń, jest więc przez doświadczenie uwarunkowany. Możemy to odnosić do wszelkich wyróżnionych przez Kanta apriorycznych form poznania. Wbrew Kantowi nie wyprzedzają one doświadczenia. Intuicja przestrzeni zawiera się w pierwotnym, przedmyślowym momencie świadomości, we wrażeniu. Należy też odróżnić idealny, abstrakcyjny model przestrzeni od zastosowania realnego, od cech przestrzennych postrzeganego świata rzeczy. Abstrakcyjny model przestrzeni nie zawierałby informacji o kształcie, wielkości i oddaleniu przedmiotów, musi tu dołączyć się konkretny akt doświadczenia, aby nastąpiło realne postrzeżenie kształtów, odległości, wielkości. Konkretne doświadczenie okazuje się niezbędne, by abstrakcyjną przestrzeń sprowadzić do przedmiotów realnych. W istocie mamy do czynienia z trzema elementami składającymi się na układ stosunków przestrzennych:

- "przestrzenia wrażliwą" (intuicją przestrzeni tkwiącą we wrażeniach),
- "idealnym wzorem stosunków przestrzenno-rzeczowych" oraz
- "przestrzenia spostrzeganą".

Fakty myśli tworzą się z pierwiastka intuicyjnego, realnego i idealnego, tkwiącego w umyśle, a właściwie w pamięci utajonej, która zawiera doświadczenia przebyte, lecz wciąż żywe i aktualne. Przekształcenie wrażenia w przedmiot myśli dokonuje się w jednym akcie uwagi - akt ten jest zarazem syntezą. Materiał wrażliwy jest tu przerabiany przez dopełnienie wzorem wyobraźniowym, a percepcja przekształca niewiadome elementu wrażliwego. Przy rozważaniu problemu

genezy świadomości u Abramowskiego przedstawione zostały dwa szeregi psycho-fizjologicznego procesu: fizjologiczny i psychiczny. Teraz przy opisie całości zjawisk świadomości jako uzupełnienie należy wskazać cztery następujące szeregi procesu poznania:

- 1) zewnętrzną rzeczywistość rzeczy i stosunków jako środowisko bodźców;
- 2) fizjologiczny współrzędnik stanów psychicznych;
- 3) przedmyślowe zjawiska psychiczne (świadomość intuicyjna, świadomość czująca);
- 4) fakty myśli, świadomości intelektualnej.

Każdy następny szereg powstaje w skomplikowany sposób, nie jest biernym kopiowaniem pewnych właściwości poprzedniego szeregu, lecz jego przetworzeniem. W ten sposób przedmyślowe zjawiska psychiczne są według Abramowskiego dla poznania naszego rzeczą samą w sobie, "psychicznym numenem". "Myśl znajduje się nie pomiędzy »rzeczą samą w sobie« a nami, lecz pomiędzy r z e c z ą p s y c h i c z n ą a nami. To, co znamy, jako przedmiot myśli, jest nie tylko przeistoczeniem się na fakt świadomy nieznaney rzeczywistości zewnętrznej, lecz także przeróbką intelektualną pierwotnych stanów duszy. Tym pierwotnym stanom nie możemy przeto przypisywać cech, dostrzeganych w stanach intelektualnych, wtórnych, tak samo, jak »rzeczom samym w sobie« nie możemy przypisywać cech, postrzeganych w zjawiskach"<sup>22</sup>. Zagadnienie poznania jest tu skomplikowane jeszcze bardziej niż u Kanta i we wcześniejszej tradycji filozoficznej. Oddzielona została bowiem nie tylko res cogitans od res extense, lecz także świat myśli od immanentnego świata wrażeń, świadomość intelektualna od świadomości czującej, intuicyjnej.

#### PRZYPISY

<sup>1</sup>E. Abramowski, Teoria jednostek psychicznych. Przyczynek do krytyki psychologii współczesnej, Warszawa 1899.

<sup>2</sup>E. Abramowski, Źródła podświadomości i jej przejawy, Warszawa 1914, s. 27; Dwulicowy charakter postrzeżeń, "Przegląd Filozoficzny" 1897, z. 2.

<sup>3</sup>E. Abramowski, Teoria jednostek..., op. cit., s. 8 i n.

<sup>4</sup>Ibidem, s. 98.

<sup>5</sup>Ibidem, s. 105.

<sup>6</sup>Ibidem, s. 116.

<sup>7</sup>Por. E. Abramowski, Źródła podświadomości..., op. cit., rozdz. V - VI. Autor odwoływał się do ówczesnych psychologicznych teorii uwagi - np. E. Jodla (Lehrbuch der Psychologie, Stuttgart 1896), H. Kohna (Zur Theorie der Aufmerksamkeit, Halle 1894) - potwierdzających pewne jego założenia. Podejmował też eksperymentalne badania, które miały wykazać, że rola uwagi nie ogranicza się do tego, na co wskazywała dotychczasowa psychologia.

<sup>8</sup>Por. E. Abramowski, Metody badania podświadomości, w: Prace z psychologii doświadczalnej, Warszawa 1913 - 1915, t. II.

<sup>9</sup>E. Abramowski, Badania doświadczalne nad pamięcią, Warszawa 1910 - 1912, t. I - III. Poza tym kwestia ta jest przedmiotem wielu mniejszych opracowań Abramowskiego: Les illusions de la mémoire, "Revue psychologique", Bruxelles 1909, vol. II; Zagadnienie pamięci w psychologii doświadczalnej, "Przegląd Filozoficzny" 1909; Nouvelle théorie de la mémoire fondée sur expérience, "Journal de la psychologie", Paris 1913.

<sup>10</sup>Por. E. Abramowski, Badania doświadczalne..., op. cit., t. I, s. 106 - 107.

<sup>11</sup>E. Abramowski, Źródła podświadomości..., op. cit., s. 19 - 20. Dokładniej to zagadnienie rozwinął Abramowski w pracy: Przyczynek do psychologii myślenia logicznego, Warszawa 1915.

<sup>12</sup>Por. E. Abramowski, Przyczynek do psychologii..., op. cit., s. 10.

<sup>13</sup>E. Abramowski, Źródła podświadomości..., op. cit., s. 23.

<sup>14</sup>Ibidem, s. 28.

<sup>15</sup>E. Abramowski, Teoria jednostek psychicznych..., op. cit., s. 74. W Metafizyce doświadczalnej (Warszawa 1980) i innych pracach Abramowski rozszerza zakres pamięci na pewne treści dziedziczone wspólnie całemu gatunkowi, a nawet całemu procesowi "życia".

<sup>16</sup> Abramowski odwoływał się do pewnych ujęć, w których zaznaczyła się analogiczna tendencja, by poznanie traktować jako swoistą syntezę wrażenia i śladów pamięciowych dołączonych przez umysł. Por. G. J. Romanes, Umysłowy rozwój człowieka, Warszawa 1897, s. 53. Także J. S. Mill pisał, że w aktach poznawczych występuje obserwacja i wnioskowanie (System logiki dedukcyjnej - indukcyjnej, Warszawa 1962, t. II, s. 248).

<sup>17</sup> Por. E. Abramowski, Źródła podświadomości..., op. cit., s. 42.

<sup>18</sup> E. Abramowski, Kilka słów o metodzie przy rozpatrywaniu kwestii "jednostek psychicznych", "Przegląd Filozoficzny" 1900, z. 1, s. 27.

<sup>19</sup> E. Abramowski, Źródła podświadomości..., s. 40.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 27.

<sup>21</sup> Por. B. Skarga, Kłopoty intelektu. Między Comtem a Bergsonem, Warszawa 1975, s. 176 i n.

<sup>22</sup> E. Abramowski, Źródła podświadomości..., op. cit., s. 11.